



Dom
Spotkań
z Historią



WCIŚ



PÓJŚĆ ZA KSIĘDZEM

ZIEJĄ

PAKIET EDUKACYJNY DLA NAUCZYCIELI

PÓJŚĆ ZA KSIĘDZEM ZIEJĄ

PAKIET EDUKACYJNY DLA NAUCZYCIELI



Dom
Spotkań
z Historią



REDAKCJA

Anna Ziarkowska

AUTORZY SCENARIUSZY

Barbara Czepik

Justyna Piasecka

Magdalena Wiśnioch

dr Anna Kubicka-Płodzich

KOREKTA

Daniel Siedlecki

PROJEKT GRAFICZNY I SKŁAD

United Kingdom Design

DRUK

Efekt

Dom Spotkań z Historią, Warszawa 2017



Dom
Spotkań
z Historią

Instytucja Kultury
m.st. Warszawy



Instytucja Kultury
m.st. Warszawy



PARTNER:



Fundacja
Służby
Rzeczypospolitej



SPIS TREŚCI

WSTĘP	5
ZBIGNIEW GLUZA - JAN ZIEJA	6
JAN ZIEJA – ŚWIADEK HISTORII XX WIEKU SCENARIUSZ ZAJĘĆ DLA SZKÓŁ PODSTAWOWYCH	10
TU MIESZKA DOBRY KSIĄDZ SCENARIUSZ ZAJĘĆ DLA SZKÓŁ PODSTAWOWYCH	22
W DUCHU I PRAWDZIE – PRZESŁANIE ŻYCIA KS. JANA ZIEI SCENARIUSZ ZAJĘĆ DLA SZKÓŁ ŚREDNICH	32
KSIĄDZ ZIEJA - MÓJ IDOL ? SCENARIUSZ ZAJĘĆ DLA SZKÓŁ ŚREDNICH	36

WSTĘP

Pójść za ks. Zieją

Ostatnie lata przyniosły ożywione zainteresowanie życiem i dziełem ks. Ziei. Nauczyciele historii, zwłaszcza Ci, którzy nauczanie tego przedmiotu traktują jako misję budowania świadomej współodpowiedzialności wychowanka za jego odcinek dziejów, poczuli, że dostali do rąk rzadkiej jakości materiał – biografię człowieka, której każdy fragment mógłby stanowić pewien uniwersalny wzorzec, niczym ten z Sèvres. Podczas gdy człowiek, zwłaszcza młody, rozgląda się, gdzie we współczesnym świecie można znaleźć właściwą miarę rzeczy, ks. Zieja daje jasną wskazówkę, przyjmując za tę miarę Ewangelię, uznając wszystkie pośrednie instancje, w tym wszelkie władze, za jej podległe. Co ważniejsze - nie udowodnił tej prawdy żadnym teoretycznym wywodem, lecz własnym życiem i każdą decyzją, jaką podejmował jako człowiek, obywatel i kapłan.

Jako człowiek świadczył o równości wszystkich ludzi bez względu na kolor skóry, narodowość, wyznanie czy nawet poglądy polityczne. W pewien sposób wyprzedził Giedroycia oraz środowiska paryskiej „Kultury”; wyprzedził nawet samego Jana Pawła II, wzywając do braterstwa z Białorusinami, Ukraińcami oraz Litwinami. Ks. Jan Zieja gardził antysemityzmem, studiował judaistykę, bratał się z Żydami, a nie było to wówczas łatwe, zarówno w Kościele, jak i społeczeństwie Dwudziestolecia.

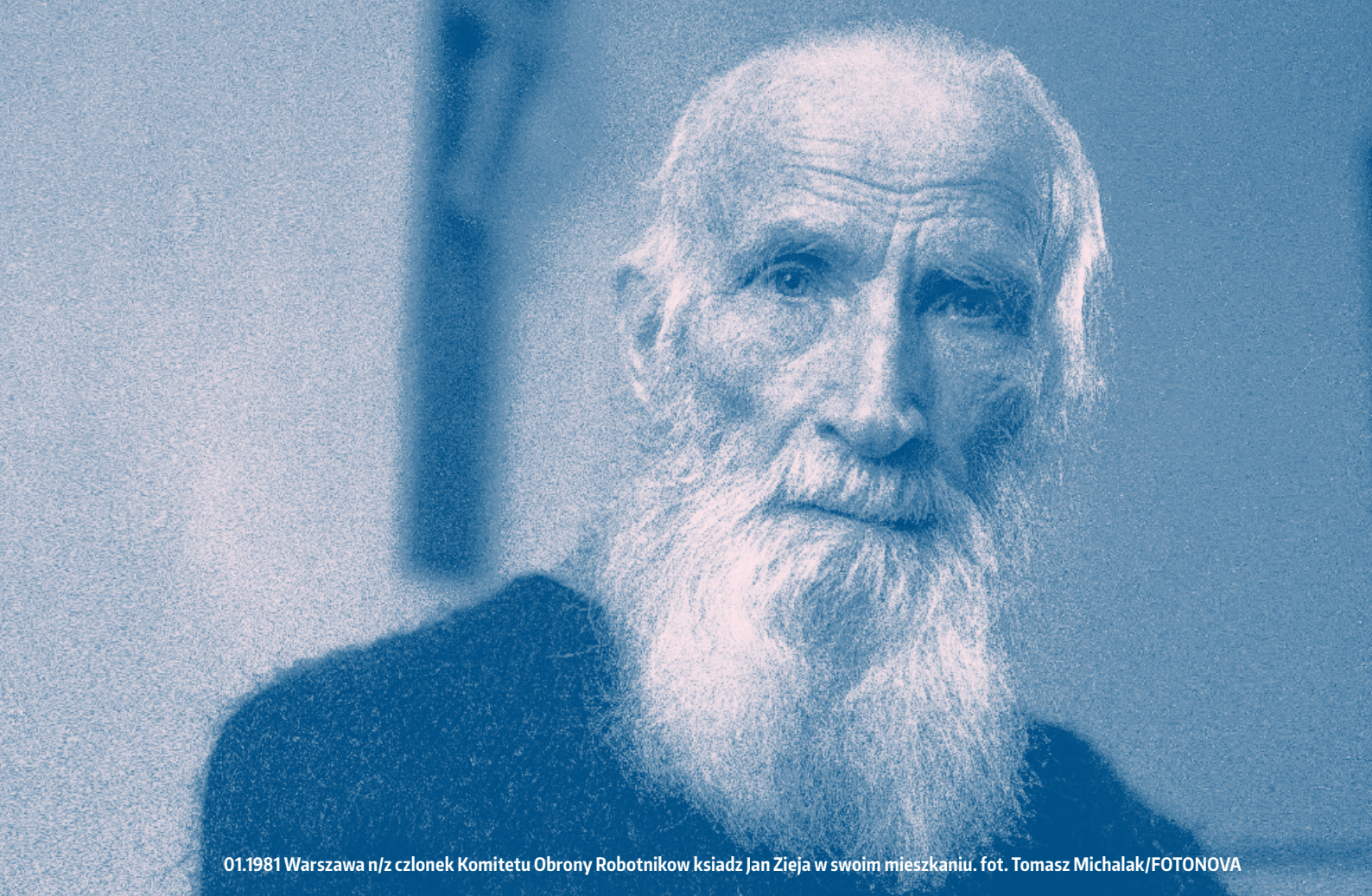
Jako Polak dał świadectwo przywiązania do Ojczyzny, będąc kapelanem Wojska Polskiego na wszystkich bitewnych frontach. Czynił to, mimo że przykazanie „Nie zabijaj” było dla niego najwyższym nakazem. Pełnił funkcję kapelana Komendy Głównej Armii Krajowej, duszpasterza batalionu Parasol w Powstaniu Warszawskim, był wreszcie członkiem Żegoty, niosąc pomoc polskim Żydom.

Był także człowiekiem „mądrych sprzeczności” – jak bowiem pogodzić Jego kapłańskie posłuszeństwo z odmową publicznego odczytania listu Episkopatu po aresztowaniu Prymasa Wyszyńskiego? Jak uzasadnić łączenie funkcji katolickiego kapłana ze współdziałaniem z lewicującą młodzieżą KOR-u? Jak pogodzić postawę chrześcijańskiej pokory z całą jego fascynującą biografią, kiedy to twardo mówił: „Nie” wszelkim podłościom dwudziestego wieku?

Mamy nadzieję, że materiały pomocnicze, które oddajemy w Państwa ręce, pozwolą zaprzyjaźnić się następnym pokoleniom z tą fascynującą postacią.

Anna Trzeciakowska

Fundacja Służby Rzeczypospolitej



01.1981 Warszawa n/z członek Komitetu Obrony Robotników ksiądz Jan Zieja w swoim mieszkaniu. fot. Tomasz Michalak/FOTONOVA

JAN ZIEJA

1.03.1897, Ossa – 19.10.1991, Warszawa

„Z prawdą się tylko będę liczył, a prawda to to samo, co Bóg; uroczycie mówię: Bóg, a na co dzień: prawda. Strasznie jest dzisiaj prawda znieważana.”

W 1931 roku, w Res sacra homo, Jan Zieja spisał jako postulowane, a bez wyjątków przestrzegane przez siebie samego, reguły postępowania: * Każdego człowieka, bez różnicy wiary, narodowości, stanowiska społecznego i domniemanej wartości moralnej, będziemy uważali za swego brata – szczerze i konsekwentnie, stwierdzając to uczynkami swymi. * Strzec się będziemy, że

by nasza miłość do własnego narodu, jego przeszłości i kultury, obyczajów i języka ojczystego – nie zamieniła się w bałwochwalstwo zaślepiające i obrażające prawa innych obywateli. * Żeby nie wpaść w ciasny nacjonalizm, szowinizm i fanatyzm, będziemy korzystali z każdej okazji, by zapoznawać się z dziejami innych narodów, cywilizacji, kultur i religii.

Urodził we wsi na Kielecczyźnie. W 1915 roku wstąpił do seminarium; święcenia kapłańskie przyjął w 1919 roku, a następnie trafił na Wydział Teologiczny UW. W czasie wojny z bolszewikami, jako ochotniczy kapelan wojskowy, oglądał pola walk; zrozumiał wtedy, że przykazanie „nie zabijaj” musi znaczyć „nigdy nikogo”. W latach 1923–25 pełnił funkcję pierwszego kapelana zakładu dla ociemniałych w Laskach pod Warszawą. W latach 1932–34 studiował judaistykę, angażując się w inicjatywy międzyreligijne jako prekursor ekumenizmu. Po wybuchu II wojny światowej brał udział w kampanii wrześniowej, odprawiał msze dla wojska. W 1940 roku mówił podczas rekolekcji: „Miłość tak nas wiąże, że nawet choćby ktoś z nas stawał w walce, [...] pobudką jego działania ma być także miłość. [...] Nie ma człowieka, którego wolno by było nam nienawidzić, naszą nienawiścią ścigać”.

Współpracował z Radą Pomocy Żydom „Żegota” i Frontem Odrodzenia Polski, katolicką organizacją pomagającą Żydom. Był kapelanem Komendy Głównej Armii Krajowej. Wiosną 1944 roku mówił do członków AK: „Tak, może tak być, że gwałtowniej, silniej działa jako pobudka do czynu inne uczucie. Ale to tylko chwilowo, w szale jakimś, w podnieceniu walki. Ale działać wytrwale, walczyć wytrwale i pracować wytrwale potrafi tylko miłość”.

W Powstaniu Warszawskim kontynuował pracę duszpasterską, został ranny. Po Powstaniu znalazł się w Krakowie, następnie – z własnej inicjatywy – trafił do niemieckiego obozu pracy we Fromborku. 29 maja 1945 roku przybył do Słupska, gdzie otrzymał zgodę władz miasta na przejęcie kościoła św. Ottona.

W sierpniu mówił w kazaniu: „Mamy prawo do tej ziemi. Mamy prawo do zdobycia tego mienia nawet, które było w posiadaniu Niemców. Naród ma dawać zadośćuczynienie, mamy prawo od niego tego żądać, ale nam nie wolno w tej sprawie przekroczyć granicy, a tą granicą jest fakt, że Niemiec jest człowiekiem! I nie wolno nikomu (...) godności ludzkiej w tym Niemcu poniewierać”.

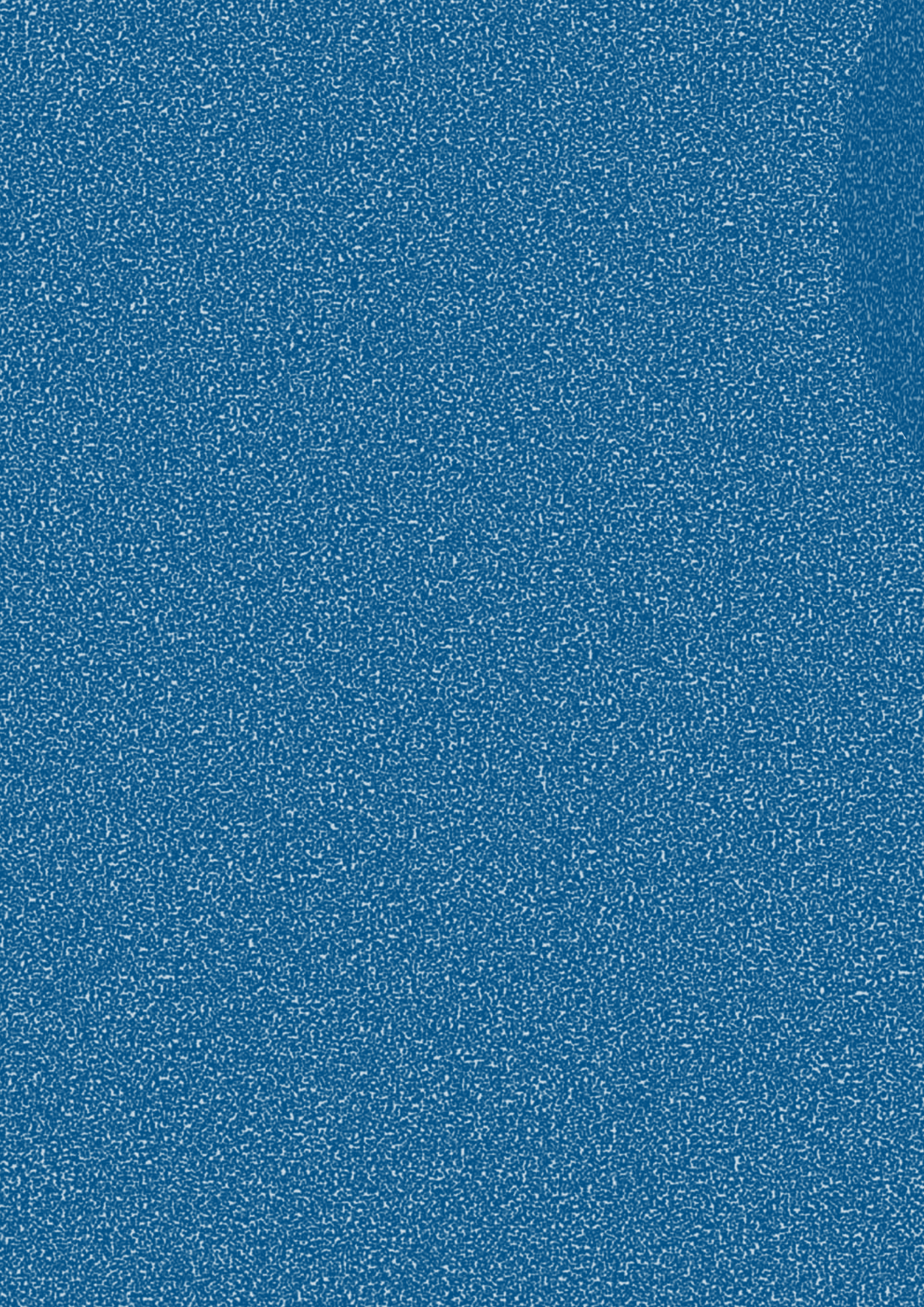
W styczniu 1946 roku zwolniono go ze stanowiska proboszcza w Słupsku. Objął parafię w Wytownie. Gdy 1 marca 1948 roku papież Pius XII skierował do biskupów niemieckich list poruszający sprawę uchodźców z dawnych ziem niemieckich, ks. Zieja reagował: „List papieski wyraża narodowi niemieckiemu tylko serdeczne współczucie, a wcale nie wzywa tego narodu do pokuty. [...] Ojciec Święty nazywa »odwetem« to, co jest tylko częścią sprawiedliwego wyrównania krzywd, doznanych przez naród polski ze strony Niemiec; gdybyśmy chcieli odwetu – to rękami niemieckimi nabudowalibyśmy dziesiątki krematoriów i spalilibyśmy żywcem tyle milionów Niemców, ilu oni spalili niewinnych Polaków, Żydów, Serbów”.

W grudniu 1948 roku, po aresztowaniu przez komunistów prymasa Węgier, ks. Zieja pisał: „W dziejowej walce, którą wola mocy ateizmu upojonego swoimi gwałtami [...] wydaje dziś wszystkiemu, co ma jeszcze znamię wiary w Boga, obowiązkiem chrześcijanina jest walczyć aż do końca na płaszczyźnie ludzkiej, w imię sprawiedliwości, prawości, niewzruszonej godności człowieka i jego duszy nieśmiertelnej”.

W czerwcu 1949 roku ks. Zieja przeszedł pod jurysdykcję Prymasa Wyszyńskiego, a w 1951 roku został rektorem kościoła siostr wizytek na Krakowskim Przedmieściu. Po aresztowaniu Prymasa w 1953 roku Episkopat wydał oświadczenie: „udział katolików, a tym bardziej duchowieństwa w akcji podziemnej i w dywersji gospodarczej jest nie tylko sprzeczny z dobrem Narodu, ale również szkodliwy dla działalności Kościoła katolickiego w Polsce”. Ks. Zieja nie odczytał oświadczenia z ambony. Gdy zażądano wyjaśnień, powołał się na zalecenie Prymasa, aby się kierować przede wszystkim własnym sumieniem.

Pozbawiony funkcji kościelnych w 1958 roku napisał do Prymasa: „Nie mogąc się doczekać przez osiem lat dania mi samodzielnej placówki parafialnej, za swą »parafię« w Warszawie będę odtąd uważał wszystkich żyjących tak czy inaczej poza Kościołem (Żydzi, niewierzący, sekciarze, publiczni grzesznicy, prostytutki itp.) i wśród nich będę się starał pracować”. Pozostał przy kościele wizytek jeszcze rok, później przeniósł się do Drohiczyzna, a w 1966 roku do parafii w miejscowości Przytor. Do Warszawy powrócił w roku 1968 roku. 17 września 1974 roku w kazaniu w archikatedrze ks. Zieja mówił: „Jest to 35. rocznica dnia, w którym na walczącą Polskę uderzono ze wschodu. Z gorzką pamięcią o tym fakcie stoimy dziś w obliczu Boga. Jak mamy przeżyć tę rocznicę? [...] Mamy obowiązek przede wszystkim przebaczyć wszystkim tym, do których żywiłmy gniew, przebaczyć wszystkie krzywdy osobiście nam wyrządzone. [...] Jesteśmy głęboko spragnieni pojednania się naszego narodu z tamtym narodem. Ale stać się to może tylko w prawdzie”. Kazanie to zapoczątkowało współpracę księdza z opozycją. Gdy we wrześniu 1976 zawiązał się Komitet Obrony Robotników, wśród sygnatariuszy był ks. Zieja.

Jan Zieja na wszystkich etapach życia występował w imieniu najsłabszych, krzywdzonych, prześladowanych, a zarazem – przeciw nienawiści, która rodzi się zwykle za sprawą doświadczanych represji. Sprawiedliwej postawie księdza towarzyszyła odwaga formułowania swych racji, co przysparzało mu niemałych trudności nie tylko ze strony zideologizowanego państwa powojennego, ale i własnego Kościoła. Ks. Zieja – „żywy dowód na istnienie Boga” – staje się uosobieniem Prawdy.



SZKOŁA PODSTAWOWA

JAN ZIEJA – ŚWIADEK HISTORII XX

Scenariusz zajęć lekcji historii dla szkół podstawowych

AUTOR

Justyna Piasecka

CZAS PRACY

2 x 45 minut

GRUPA DOCELOWA

gimnazjaliści, uczniowie starszych klas szkół podstawowych

PRZYDATNE MATERIAŁY

materiały do pracy w grupach: wydarzenia z historii Polski (załącznik 1 i 2),

kalendariusz wydarzeń z historii Polski XX w. (załącznik 3),

nota biograficzna o ks. Janie Ziei (załącznik 4),

karty pracy wraz z fragmentami wypowiedzi ks. Jana Ziei (załącznik 5),

film „W duchu i w prawdzie”, 1992, scenariusz i realizacja: Krystyna Mokrosińska, Jacek Moskwa, 42 minut, produkcja TVP S. A..

CELE OGÓLNE LEKCJI

- usystematyzowanie podstawowej wiedzy uczniów na temat historii Polski XX wieku,
- zapoznanie uczniów z biografią ks. Jana Ziei.

CELE SZCZEGÓŁOWE LEKCJI

- przedstawienie wybranych wydarzeń z życiorysu ks. Ziei, w których jego losy splatają się z ważnymi wydarzeniami z historii najnowszej Polski,
- wzbudzenie w uczniach refleksji nad wpływem wydarzeń historycznych na losy jednostki,
- skłonienie uczniów do zastanowienia się, jaką postawę przyjęliby w obliczu trudnych wydarzeń społecznych i politycznych.

PLANOWANE UMIEJĘTNOŚCI ZDOBYTE PRZEZ UCZNIÓW

- umiejętność pracy zespołowej i dzielenia się wiedzą,
- doskonalenie umiejętności analizowania i wykorzystywania informacji zawartych w materiałach źródłowych i filmowych,
- umiejętność twórczego wykorzystania zdobytych informacji.

METODY I FORMY PRACY

- „burza mózgów”,
- praca w grupie,
- analiza tekstów źródłowych.

LEKCJA PIERWSZA

FORMA PRACY:

Praca w grupach:

- 1.) Nauczyciel dzieli uczniów na grupy i rozdaje materiały, na które składają się daty i wydarzenia – elementy kalendarium historii Polski (załącznik 1 i 2). Uczniowie, posługując się własną wiedzą, układają z rozsypanki kalendarium (10 minut).
- 2.) Uczniowie weryfikują swoje kalendarium z materiałem otrzymanym od nauczyciela (załącznik 3).
- 3.) Uczniowie zapoznają się z notą biograficzną ks. Jana Zieja i wynotowują ze swojego kalendarium wydarzenia, których świadkiem lub uczestnikiem był/mógł być ks. Zieja. Jeśli jest więcej czasu do dyspozycji, wówczas uczniowie oglądają film o ks. Zieja i wypisują ze swojego kalendarium wydarzenia, których świadkiem lub uczestnikiem był lub mógł być ks. Zieja.

Ustalenie wspólnej konkluzji dotyczącej życia i działalności Jana Zieja przez nauczyciela i uczniów.

LEKCJA DRUGA

Nauczyciel prezentuje kalendarium wydarzeń z historii Polski stworzone przez uczniów na poprzedniej lekcji i przypomina kluczowe wydarzenia z życia ks. Jana Zieja. Uczniowie zostają podzieleni na 5 grup i otrzymują karty pracy (załącznik 5). Podczas pracy w grupach ich zadaniem jest zapoznanie się z fragmentem wypowiedzi ks. Jana Zieja i odpowiedź na przygotowane pytania.

Następnie uczniowie prezentują wyniki swojej pracy na forum klasy i próbują wspólnie scharakteryzować postawę ks. Zieja wobec ważnych wydarzeń oraz zastanowić się nad źródłem jego motywacji i ideałami, które mu przyświecały.

ZAŁĄCZNIK NR 1

I WOJNA ŚWIATOWA	POWSTANIE WARSZAWSKIE	OSTATNIE ODDZIAŁY WOJSK RADZIECKICH OPUSZCZAJĄ POLSKĘ
ODZYSKANIE PRZEZ POLSKĘ NIEPODLEGŁOŚCI	ZAKOŃCZENIE II WOJNY ŚWIATOWEJ	LECH WAŁĘSA WYBRANY NA PREZYDENTA
WOJNA POLSKO – BOLSZEWICKA	WYPADKI GRUDNIOWE	PRZYSTĄPIENIE POLSKI DO NATO
ŚMIERĆ PREZYDENTA NARUTOWICZA	STRAJKI W RADOMIU I POWSTANIE KOMITETU OBRONY ROBOTNIKÓW	ARESZTOWANIE KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO
PRZEWROT MAJOWY JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO	WYBÓR KAROLA WOJTYŁY NA PAPIEŻA	MORD KATYŃSKI
WYBUCH II WOJNY ŚWIATOWEJ	STRAJKI SIERPNIOWE I POWSTANIE NSZZ SOLIDARNOŚĆ	SFAŁSZOWANE WYBORY DO SEJMU USTAWODAWCZEGO
ATAK ZWIĄZKU RADZIECKIEGO NA POLSKĘ	WPROWADZENIE STANU WOJENNEGO	PRZYZNANIE POKOJOWEJ NAGRODY NOBLA L. WAŁĘSIE
WYBUCH POWSTANIA W GETTCE WARSZAWSKIM	ROZMOWY OKRĄGŁEGO STOŁU	POZNAŃSKI CZERWIEC
WYDARZENIA MARCOWE	X	X

1914 – 1918	1.08-2.10.1944	1983
11.11.1918	8.05.1945	1947
1919 – 1921	1953	16.10.1978
1922	1956	1999
1926	13.12.1981	1990
1.09.1939	1980	1989
17.09.1939	1970	1993
1940	1976	X
19.04.1943	1968	X

ZAŁĄCZNIK 3

1914–1918	I WOJNA ŚWIATOWA
11.11.1918	ODZYSKANIE PRZEZ POLSKĘ NIEPODLEGŁOŚCI
1919–1921	WOJNA POLSKO–BOLSZEWICKA
1922	ŚMIERĆ PREZYDENTA GABRIELA NARUTOWICZA
1926	PRZEWROT MAJOWY JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO
1.09.1939	WYBUCH II WOJNY ŚWIATOWEJ
17.09.1939	ATAK ZWIĄZKU RADZIECKIEGO NA POLSKĘ
1940	MORD KATYŃSKI
19.04.1943	WYBUCH POWSTANIA W GETTCIE WARSZAWSKIM
1.08–2.10.1944	POWSTANIE WARSZAWSKIE
8.05.1945	ZAKOŃCZENIE II WOJNY ŚWIATOWEJ
1947	SFAŁSZOWANE WYBORY DO SEJMU USTAWODAWCZEGO
1953	ARESZTOWANIE KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO
1956	POZNAŃSKI CZERWIEC
1968	WYDARZENIA MARCOWE
1970	WYPADKI GRUDNIOWE
1976	STRAJKI W RADOMIU I POWSTANIE KOMITETU OBRONY ROBOTNIKÓW
16.10.1978	WYBÓR KAROLA WOJTYŁY NA PAPIEŻA
1980	STRAJKI SIERPNIOWE I POWSTANIE NSZZ SOLIDARNOŚĆ
13.12.1981	WPROWADZENIE STANU WOJENNEGO
1983	PRZYZNANIE POKOJOWEJ NAGRODY NOBLA LECHOWI WAŁĘSIE
1989	ROZMOWY OKRĄGŁEGO STOŁU
1990	LECH WAŁĘSA WYBRANY NA PREZYDENTA
1993	OSTATNIE ODDZIAŁY WOJSK RADZIECKICH OPUSZCZAJĄ POLSKĘ
1999	PRZYSTĄPIENIE POLSKI DO NATO

Ks. Jan Zieja (1897-1991)

Jan Zieja urodził się w 1897 roku w opoczyńskiej wsi Osse. Swoją edukację rozpoczął w wieku kilku lat - najpierw w domu, potem na plebanii, zaś od 1907 roku w szkole w Warszawie. Mając 18 lat wstąpił do seminarium duchownego w Sandomierzu. Po święceniach kapłańskich rozpoczął studia teologiczne w Warszawie, które jednak przerwał, by zgłosić się do wojska w maju 1920 r. Podczas wojny polsko-bolszewickiej ks. Jan Zieja zrozumiał, że przykazanie „Nie zabijaj” oznacza dla niego „Nigdy i nikogo”. Po wojnie kontynuował studia, lecz zrezygnował z pisania pracy doktorskiej. W 1923 roku został pierwszym kapelanem tworzącego się w Laskach Zakładu dla Ociemniałych. Przewrót Majowy roku 1926 utwierdził go w postawie pacyfistycznej, którą zmanifestował poprzez odbycie pieszej pielgrzymki do Rzymu. Wyruszył w nią bez pieniędzy i paszportu, jednak podróży nie ukończył.

Pragnąc życia ubogiego oraz pełnego miłości do bliźnich, rozpoczął nowicjat u kapucynów w Nowym Mieście nad Pilicą. Zakon ten również nie sprzyjał realizacji jego ideałów, postanowił go więc opuścić. Następnie przeniósł się na Polesie do diecezji pińskiej biskupa Zygmunta Łozińskiego. Ze względu na swe ewangeliczne ubóstwo został skierowany do biednej parafii w Łohiszynie. Ks. Jan Zieja bardzo dobrze poznał potrzeby tamtejszych mieszkańców, dlatego biskup powierzył mu stworzenie sieci placówek charytatywnych. Po śmierci b. Zygmunta Łozińskiego rozpoczął dwuletnie studia judaistyczne na Uniwersytecie Warszawskim. Włączył się również w działalność Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici”. Łączyły ich podobne poglądy na sprawy społeczne oraz wyczulenie na ludzką krzywdę. Po studiach rozpoczął współpracę z matką Urszulą Ledóchowską, która na Polesiu pragnęła rozszerzyć apostołsko-oświatową działalność swego zgromadzenia. Chciała założyć m.in. sieć ochronek, szkół i punktów pomocy dla najbiedniejszych. Ksiądz Jan Zieja miał tam służyć jako duszpasterz objeżdżający te ośrodki.

Gdy wybuchła II wojna światowa, poszedł od wojska i objął funkcję kapelana Pułku Strzelców Poleskich. Po kapitulacji pozostał z rannymi żołnierzami, by pod koniec listopada rozpocząć pracę w Zakładzie dla Ociemniałych w Laskach. Współpracował także z Radą Pomocy Żydom „Żegota” oraz został naczelnym kapelanem „Szarych Szeregów”, a potem Komendy Głównej Armii Krajowej oraz Batalionów Chłopskich. Podczas Powstania Warszawskiego ks. Jan Zieja nosił pseudonim „Rybak” i służył posługą duszpasterską. Po upadku Powstania z obozu w Pruszkowie udał się do Lasek.

Po wojnie pracował w parafii w Słupsku, którą musiał opuścić ze względu na prześladowania przez władze komunistyczne. Za sprawą prymasa Stefana Wyszyńskiego udał się do Warszawy, gdzie został kapelanem Sióstr Wizytek na Krakowskim Przedmieściu. Msze odprawiane przez niego stanowiły dla warszawskiej inteligencji rodzaj duchowego drogowskazu w czasach komunizmu. Ze względu na swą działalność duszpasterską musiał opuścić Warszawę w 1954 roku. Od 1957 roku był wykładowcą na Wyższym Seminarium Duchowym w Drohiczyźnie nad Bugiem. Po swej tułaczce trwającej do 1963 osiadł w końcu jako kapelan Sióstr Urszulanek w Warszawie, gdzie oddawał się przede wszystkim pracy literackiej i duszpasterskiej. W tym czasie napisał m.in. memoriał dotyczący Piątego Przykazania oraz nauczył się szwedzkiego zafascynowany postacią sekretarza generalnego ONZ Daga Hammarskjölda, by móc przetłumaczyć jego książkę „Drogowskazy”. Mimo podeszłego wieku w roku 1976 był

jednym z członków założycieli Komitetu Obrony Robotników. Zarządzał finansami KOR-u, lecz stał się przede wszystkim autorytetem moralnym dla jego członków. Mimo spójść między nim a hierarchami kościelnymi uważał, że idea KOR-u, czyli obrona pokrzywdzonych w jawnej i pacyfistycznej formie, jest ucieleśnieniem Ewangelii. W późniejszych latach był również sympatykiem NSZZ „Solidarność”.

Otrzymał w ciągu swego życia liczne odznaczenia, zarówno kościelne, jak i państwowe. Za udział w wojnie polsko-bolszewickiej został podniesiony do rangi podpułkownika oraz odznaczony Krzyżem Walecznych. Za swą działalność w trakcie Powstania Warszawskiego otrzymał Warszawski Krzyż Powstańczy, a także Krzyż Komandorski Orderu Polonia Restituta. Ks. Jan Zieja zmarł 19 października 1991 roku. Nabożeństwo za zmarłego odprawił Prymas Polski kard. Józef Glemp. Został pochowany na cmentarzu w Laskach. Okres od 19 października 1996 roku do 19 października 1997 roku ogłoszono Rokiem Pamięci Ojca Jana Zieja.

Biogram pochodzi z projektu Portrety Sprawiedliwych zrelizowanego przez uczniów warszawskich szkół średnich: Katarzynę Bąkowską, Irenę Gostkiewicz, Wiktorię Mylik, Sylwii Giermakowską, Aleksandrę Kurczewską, Emilię Przystawko, Michała Szyszko, Martę Karpowicz.

Przeczytaj fragment wywiadu:

1920. Wszyscy studenci wstępują do wojska. Ja – jako ksiądz i student zgłosiłem się na kapelana. Uważałem, że jest to dalszy ciąg tej wojny powszechnej o wolność wszystkich ludów. [...] Od drugiej połowy sierpnia w Siedlcach rozpocząłem służbę wojskową w 8 pułku legionowym. Mój wzięty od Mickiewicza entuzjazm malał, gdy przechodziłem przez kolejne pola walk i potyczek. Widziałem, CZYM naprawdę jest wojna od strony nas broniących się i tych, którzy nas napastują. Całkowicie się wtedy nawróciłem na przekonanie, że boskie przykazanie NIE ZABIJAJ znaczy NIGDY NIKOGO [...].

Zrozumiałem to bardzo wyraźnie w Brzostowicy. Jest taka miejscowość za Puszczą Białowieską, Brzostowica Wielka, przez trzy dni trwał uporczywy, straszny bój. W tym miejscu w dolinie, która przedzielała dwa wzgórza, jedno zajęte przez bolszewików, drugie – przez naszych. Dowodził generał Berbecki, w jego trzeciej dywizji był mój pułk. A po drugiej stronie sam Trocki przybył na front, gdyż była to pierwsza próba zatrzymania naszego kontrataku. Trzeciego dnia bitwy dowódca pułku powiedział: „Księżo kapelanie, proszę się bardzo modlić, bo ostatnią już kompanię posyłam na front; nie mam żadnej rezerwy”. I cofnęli się Moskale. Zaszedłem potem na pobojuwisko. Widziałem rannych, zabitych, Polaków, Rosjan; widziałem, jak to się wszystko odbyło, jak dokonało się zwycięstwo. Wtedy się ostatecznie nawróciłem.

Przeczytaj fragment niepublikowanego wywiadu:

Pomyślałem wtedy, że tego, co widzę, nie da się pogodzić ze słowami Ewangelii i miłości, że trzeba szukać jakiegoś innego wyjścia. [...] Nie mogłem już uznać godziwości jakiegokolwiek wojny, czy byłaby ona obronna, czy jakkolwiek inna. Jakiegokolwiek zabijania człowieka przez człowieka. Tam to się we mnie skończyło.

Nie zabijaj: niepublikowany wywiad z ks. Janem Zieją, który w 1984 roku przeprowadzili Leszek Budrewicz i Andrzej Bonorowski. Maszynopis w zbiorach wydawnictwa „Więź”.

Przeczytaj fragment wywiadu:

I już w listopadzie 1920, gdzieś na Mińszczyźnie, w miejscowości Kiemielizki miałem kazanie na pogrzebie ostatnich poległych, dwóch żołnierzy z naszego pułku. Powiedziałem publicznie, że przez tyle wieków wychowywano nas w duchu Ewangelii, teraz chwyciliśmy za broń, bo nas napadnięto, ale żołnierz polski wziął karabin do ręki po to, by już nigdy go nie brać. Dowódca pułku, kapitan Szafranowski powiedział potem: „Księżo kapelanie, myślałem, czy nie aresztować księdza za to kazanie. Mówiąc, że broń nie będzie potrzebna, osłabia się ramię żołnierza”. Pozostałem jednak przy swoim. Nauczyłem się patrzeć na wojnę jako na coś niemoralnego, nie do pogodzenia z chrześcijaństwem.

Jan Zieja, Życie Ewangelią, spisane przez Jacka Moskwę, Paryż 1991. Cytaty za: Ryszard Bosakowski, "Ewangelia Jana Zieia" [w]: "Karta" nr 56

Odpowiedz na pytania:

- Z jakim wydarzeniem wymienionymi w kalendarium związałybyście powyższy tekst?
- Czy ks. Jan Zieja był uczestnikiem tych wydarzeń czy tylko obserwatorem?
- Jaka refleksja ks. Zieia związana jest z tym wydarzeniem?
- Jaki wpływ miało to wydarzenie na jego życie?

ZAŁĄCZNIK 5 - GRUPA II**Przeczytaj fragment wywiadu:**

Warszawa się poddała, przyszedł czas i na nas. Złożyliśmy broń. [...]

Zerwałem wtedy oficerskie odznaki, założyłem opaskę Czerwonego Krzyża i, kiedy tylko pilnujący nas Niemiec nie widział, zeskoczyłem mieszając się w tłum żołnierzy.

Zostałem tam rannych leżących w strasznych warunkach, wprost na słomie. Wkrótce Niemcy przenieśli szpital z Modlina do Legionowa. Pojechałem z rannymi żołnierzami. Ciągłe umierali. Codziennie odprawiałem dla jeńców mszę świętą, śpiewaliśmy razem Boże, coś Polskę. Tak im służyłem. Któregoś dnia zajeżdża samochód niemiecki: wysiada generał z jakimś oficerem, pukają do mojego pokoiku, co go miałem przy szpitalu. Pytają, czy rozumiem po niemiecku. [...] Nie mają swojego kapelana, więc czy ja nie mógłbym odprawić dla nich mszy świętej, w dużej sali, gdzie się zbierają. Zgodziłem się. [...]

Chciałem, żeby msza święta była z kazaniem, ale oni nie: „stille Messe” [cicha msza]. Kiedy mnie tam przywieźli, wszedłem na dużą salę, kilkunastu żołnierzy poprosiło o spowiedź. Ja, w polskim mundurze, spowiadałem tych Niemców! Dopiero potem odprawiałem mszę świętą. [...]

Było to w dzień Chrystusa Króla, więc napisałem po niemiecku kazanie na ten temat, kazanie do żołnierzy wrogiego kraju. Pozwolono mi tylko odprawić cichą mszę, ale w sercu miałem to, jakbym do nich przemówił o księdzu Metzgerze: że poznałem takiego kapłana niemieckiego, u którego słyszałem śpiewaną przez braci i siostry zakonne pieśń, gdzie były takie słowa: „Wir leben und sterben für eine: dass Liebe die Menschen vereine”.

(Żyjemy i umieramy dla jednego: żeby miłość złączyła ludzi). Chciałem mówić o tym, bo Towarzystwo zostało założone przez księdza Metzgera właśnie pod wezwaniem Chrystusa Króla.

Jan Zieja, Życie Ewangelią, spisane przez Jacka Moskwę, Paryż 1991.

Cytaty za: Ryszard Bosakowski, "Ewangelia Jana Zieji" [w]: "Karta" nr 56

Odpowiedz na pytania:

- Z jakim wydarzeniem wymienionym w kalendarium związałybyście powyższy tekst?
- Czy ks. Jan Zieja był uczestnikiem tych wydarzeń czy tylko obserwatorem?
- Jaką przyjął postawę wobec sytuacji, w której się znalazł?
- O jakich cechach jego charakteru świadczy takie zachowanie?

Przeczytaj fragment wywiadu:

Kiedy czytam o powstaniu w getcie warszawskim, powiada się, że ci, którzy chwycili wtedy za broń, wybrali godniejszą śmierć. Ja to kwestionuję. [...]

Nie uważam, by śmierć, kiedy się samemu zabija kata, była godniejszą od śmierci tego, który idzie i ginie bezbronny, tak jak Korczak. Uważam jego śmierć za godniejszą od śmierci tych, którzy umierali broniąc się, strzelając do Niemców.

Jan Zieja, Życie Ewangelią, spisane przez Jacka Moskwę, Paryż 1991.

Przeczytaj kazanie wygłoszone w kościele św. Anny

Teraz są dni rocznicowe getta warszawskiego. Kupiłem książkę mówiącą o historii powstania w getcie warszawskim. Może tam znajdę to, czego szukam. Chodzi o doktora Janusza Korczaka. Nie było fotografii, ale zdaje się, że ci, co w książce rzucają bombami, nie przejdą do historii, nie o nich będzie się mówić, ale o takich sercach, które tam były, jak doktor Korczak, który mógł wyjść z getta, a nie zrobił tego, ale pozostał z dziećmi sierocińca, którymi się opiekował. Razem z nimi szedł na śmierć, opowiadając im wesołe historie, by się nie bały śmierci. Nie strzelał, nie rzucał granatów, tylko żył dobrocią...

Warszawa, 20 kwietnia 1953

Cytaty za: Ryszard Bosakowski, "Ewangelia Jana Zieja" [w]: "Karta" nr 56

Odpowiedz na pytania:

- Z jakim wydarzeniem wymienionym w kalendarium związałibyście powyższy tekst?
- Czy ks. Jan Zieja był uczestnikiem tych wydarzeń czy tylko obserwatorem?
- Jakie postawy wobec tego wydarzenia opisuje ks. Zieja?
- Z którą z tych postaw się identyfikuje?

ZAŁĄCZNIK 5 - GRUPA IV**Przeczytaj pismo do Komitetu Centralnego PZPR:**

Proszę Was serdecznie, przeczytajcie ten głos dziś uważnie i, stanąwszy w prawdzie, miejcie odwagę, oprócz przemyśleń zasadniczych i zamierzeń długofalowych, powziąć natychmiastową doraźną decyzję w dwu sprawach:

1. Odwołać i unieważnić spreczny z konstytucją PRL dekret o obsadzaniu stanowisk kościelnych w Polsce, wydany przed paru laty, na podstawie którego księża są traktowani jak urzędnicy państwowi, składający przysiężenie wierności rządowi (którego członkowie w obecnych warunkach są usposobieni z reguły antyreligijnie!), a o ich mianowaniu decydują czynniki rządowe – a nie wyłącznie ich zwierzchność kościelna. I to się dzieje w państwie, w którym według konstytucji obowiązuje wolność sumienia i całkowity rozdział Kościoła od Państwa! [...]

2. Księdzu arcybiskupowi warszawskiemu i gnieźnieńskiemu kardynałowi Stefanowi Wyszyńskiemu – niezwłocznie dać wolność pełnienia jego pasterskich obowiązków w Warszawie i Gnieźnie, i w całej Polsce. Człowiekowi temu o wielkim, otwartym umyśle i o wielkim sercu – wyrządzono straszną krzywdę. A on nie przestaje za swoich krzywdzicieli modlić się i żywić dla nich szczerą, głęboką, braterską i ojcowską miłość. Sami to chyba już teraz wyraźnie odczuwacie, że odsunięcie tego człowieka od kontaktu ze społeczeństwem – ze stanowiska interesu państwowego, odbudowy, rozbudowy i rozwoju nowego życia – jest nonsensem, błędem i wielką szkodą. Powrót kardynała Wyszyńskiego do Warszawy, powrót, przeprowadzony z Waszej własnej inicjatywy, zrobi dla wspólnej sprawy więcej dobrego niż wszystkie zjazdy wszystkich ogniów Frontu Narodowego i wszystkie ich „drętwe” uchwały, „drętwe” apele i „drętwe” poczynania.

Warszawa, 27 marca 1956

Cytaty za: Ryszard Bosakowski, "Ewangelia Jana Zieja" [w]: "Karta" nr 56

Odpowiedz na pytania:

- Z jakim wydarzeniem wymienionym w kalendarium związałybyście powyższy tekst?
- Czy ks. Jan Zieja był uczestnikiem tych wydarzeń czy tylko obserwatorem?
- Jaką postawę ks. Zieja przyjmuje wobec adresatów pisma?
- O jakich cechach jego charakteru świadczy takie zachowanie?

Przeczytaj notatkę sporządzoną po przesłuchaniu ks. Zieja w Naczelnej Prokuraturze Wojskowej w Warszawie:

W pokoju były dwa biurka. To po prawej stronie nieobsadzone. Przy biurku po lewej – siedzi oficer w mundurze pułkownika i zaprasza mnie do zajęcia miejsca na krzeselku przed jego biurkiem. Więc jeden z prokuratorów. Odczytuje z jakiegoś druczku obowiązki i prawa świadka.

Ja: – Dziękuję, ale najpierw proszę o wyjaśnienie, w jakiej sprawie mam być przesłuchiwany, bo na tej kartce, którą mi wręczono w moim mieszkaniu, były tylko jakieś znaki i cyfry.

Prokurator: – W sprawie przywódców KOR i KSS KOR [...].

Ja: – Przygotowanie tego procesu oparte jest o dwie nieprawdy. Pierwsza – że wymienione przez pana prokuratora osoby były przywódcami KOR i KSS KOR. KOR i KSS KOR nie były żadną organizacją ani stowarzyszeniem. Nie miały żadnego statutu, żadnego zarządu, żadnego prezesa czy przywódcy. Były spotykaniem się znanych sobie nawzajem obywateli dla omawiania aktualnych problemów społecznych (tematy rozmów mógł podawać każdy z obecnych), dla wydawania uzgodnionych oświadczeń i działań, po długotrwałych nieraz dyskusjach, bo ich uczestnicy byli ludźmi różniących się poglądów społecznych, politycznych i religijnych. Wszelkie oświadczenia były podpisywane naszymi nazwiskami.

Druga nieprawda [...] to zarzut, że ci oskarżeni ludzie dążyli do obalenia ustroju PRL gwałtem, podczas gdy KOR i KSS KOR we wszystkich swoich oświadczeniach i działaniach zawsze i z zasady opowiadał się przeciw stosowaniu jakiejkolwiek przemocy i gwałtu. [...]

Sposób przygotowywania przez panów tego procesu przeciw KOR i KSS KOR jest głęboko niemoralny. Podzieliliście nas, występujących solidarnie, na dwie grupy. Jedną aresztowaliście, a drugą wzywacie po kolei na składanie zeznań w charakterze świadków oskarżenia. Więc chcecie, żeby przyjaciele oskarżali swoich przyjaciół. To jest niemoralne. Nie chcę w tym w żaden sposób uczestniczyć. A od siebie powiem, co mnie pociągnęło do KOR-ów utrzymało w KSS KOR. To, że ci ludzie jawnie i otwarcie stanęli w obronie krzywdzonych, pozbawionych pracy, źle traktowanych, więzionych i ich rodzin. I nieśli im pomoc materialną i obronę prawną. Taką działalność uważałem za wykonywanie zaleceń Jezusa Chrystusa, podanych nam w Ewangelii św. Mateusza 25, 31-44. I przyłączyłem się do tych ludzi, służąc, czym mogłem.

Warszawa, 19 lutego 1983

Jan Zieja, Życie Ewangelii, spisane przez Jacka Moskwę, Paryż 1991.

Cytaty za: Ryszard Bosakowski, "Ewangelia Jana Zieja" [w]: "Karta" nr 56

Odpowiedz na pytania:

- Z jakim wydarzeniem wymienionym w kalendarium związałybyście powyższy tekst?
- Czy ks. Jan Zieja był uczestnikiem tych wydarzeń czy tylko obserwatorem?
- Jak ks. Zieja opisuje uczestników tego wydarzenia?
- Jakie cechy charakteru uczestników tego wydarzenia ks. Zieja szczególnie podkreśla?

TU MIESZKA DOBRY KSIĄDZ

Scenariusz lekcji wychowawczej dla szkół podstawowych

AUTOR

Barbara Czepik

CZAS PRACY

2 x 45 minut

GRUPA DOCELOWA

uczniowie szkół gimnazjalnych
i starszych klas szkół podstawowych

MATERIAŁY I ŚRODKI DYDAKTYCZNE:

film z pakietu edukacyjnego Portrety Sprawiedliwych,

4 koperty zawierające paski papieru z ponumerowanymi cytatami z wypowiedziami znanych ludzi na temat księdza Jana Ziei

cytaty ze strony internetowej:
<http://www.zieja.ovh.org>

POTRZEBNY SPRZĘT:

komputer z dostępem do Internetu.

CELE OGÓLNE LEKCJI

- kształcenie kluczowych kompetencji społecznych i obywatelskich,
- uwrażliwienie na potrzebę szacunku, tolerancji, pomocy i empatii wobec innych,
- poznanie działalności księdza Jana Ziei na tle ważnych wydarzeń historycznych.

CELE SZCZEGÓŁOWE LEKCJI

- pokazanie, na czym polegała niezwykła siła charakteru księdza Jana Ziei,
- podkreślenie aktualności uniwersalnych wartości propagowanych przez księdza Jana Zięę,
- oddanie szacunku księdzu Janowi Ziei za jego zasługi i determinację w działaniu.

PLANOWANE UMIEJĘTNOŚCI ZDOBYTE PRZEZ UCZNIÓW

- zdolność do dokonywania analizy i interpretacji filmu dokumentalnego oraz tekstów źródłowych,
- umiejętność selekcjonowania informacji i formułowania zwięzłej informacji,
- kształtowanie postawy, którą cechuje empatia, tolerancja i chęć niesienia pomocy potrzebującym.

METODY I FORMY PRACY

- „burza mózgów”,
- analiza tekstu i filmu dokumentalnego,
- praca w grupach,
- tworzenie mapy mentalnej,
- wykorzystanie flipchartu, 4 arkuszy papieru, kolorowych markerów.

PRZEBIEG ZAJĘĆ:

1.) Na początku zajęć nauczyciel prosi uczniów, aby pomyśleli o osobach, które szczególnie cenią.

Zaproponuj, aby w parach opowiedzieli sobie nawzajem o tych osobach, a następnie udzielili odpowiedzi na poniższe pytania:

- Kogo wybraliście?
- Za co cenicie te osoby?

2.) Nauczyciel czyta uczniom zdanie ze strony internetowej poświęconej ks. Ziei (www.zieja.ovh.org), które będzie stanowić motto zajęć:

„Pisano o nim: świadek Ewangelii, szaleniec Boży, prorok XX wieku, natchniony kaznodzieja, kapelan wszystkich potrzebujących. Ale chyba najwymowniejsze świadectwo pozostawił anonimowy osobnik, który przed wojną, w Radomiu napisał na drzwiach jego mieszkania: Tu mieszka dobry ksiądz.”

Źródło cytatu: <https://www.przewodnik-katolicki.pl/Archiwum/2007/Przewodnik-Katolicki-8-2007/Diecezja-Wloclawska/Dobry-ksiazd>

3.) Następnie nauczyciel ogląda z uczniami film z pakietu edukacyjnego Portrety Sprawiedliwych cz. 1 – fragment dotyczący ks. Jana Ziei. Film jest dostępny pod linkiem: <http://dsh.waw.pl/pakiety-edukacyjne/> (9 minut).

4.) Po filmie nauczyciel pyta uczniów:

- Jakie wrażenie wywarł na nich ten film?
- O kim opowiada?
- Kto wspomina ks. Jana Zięę w filmie?

Nauczyciel przedstawia krótko osoby, które poznały osobiście księdza i opowiadają o nim w tym filmie.

Anna Grocholska – absolwentka warszaw-

skiej Akademii Sztuk Pięknych. Specjalizuje się w sztuce sakralnej, jest współtwórczynią wielu wystrojów warszawskich kościołów, a także autorką licznych prac malarskich (np. droga krzyżowa w domu macierzystym „urzułanek szarych” w Pniewach), jak również rzeźbiarskich (np. droga krzyżowa w kościele p.w. św. Józefa w Kielcach). Ma w swoim dorobku liczne prace konserwatorskie (np. pałace w Radzynie i Lubartowie).

Jacek Moskwa – absolwent Wydziału Prawa Uniwersytetu Warszawskiego. Po studiach rozpoczął pracę jako dziennikarz. W latach osiemdziesiątych był redaktorem tygodnika Solidarności Walczącej „Horyzont” oraz członkiem redakcji niezależnego miesięcznika „Res Publica”. W latach 1989-1990 był zastępcą redaktora naczelnego dziennika „Rzeczpospolita”. W latach 1990-2005 był korespondentem polskich mediów z Rzymu i Watykanu. Prezes oddziału warszawskiego Stowarzyszenia Pisarzy Polskich oraz wiceprezydent Rady Pisarzy Trzech Mórz – organizacji skupiającej pisarzy z całej Europy.

Henryk Wujec – absolwent Wydziału Fizyki Uniwersytetu Warszawskiego. Opozycjonista, działacz społeczny. Działalność społeczną na szerszą skalę rozpoczął w 1962 r. jako członek warszawskiego Klubu Inteligencji Katolickiej. Od 1976 r. zaangażowany w działalność Komitetu Obrony Robotników. W 1980 r. pracował przy budowie struktur NSZZ „Solidarność” na Mazowszu. W okresie stanu wojennego dwukrotnie więziony. W latach osiemdziesiątych zaangażowany w działalność podziemnej „Solidarności”. W 1989 r. uczestnik obrad Okrągłego Stołu. W latach 1989-2001 poseł na sejm. Doradca Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego

5.) Nauczyciel prosi uczniów, aby podzielili się na 4 grupy i przygotowali informacje na temat ks. Jana Ziei. Mają tego dokonać w for-

mie mapy mentalnej (załącznik nr 1) przedstawionej na arkuszach papieru na podstawie wspólnej analizy wybranych cytatów na temat księdza pochodzących z wypowiedzi znanych osób. Uczniowie powinni wykorzystać karty wielkości flipchartów.

6.) Wyjaśnij uczniom, na czym polega tworzenie mapy mentalnej. Na środku flipchartu należy wpisać słowo klucz, otoczyć je kołem, elipsą, kwadratem lub ramą w innym kształcie. Następnie uczniowie wpisują wszystkie swoje skojarzenia i łączą je ze słowem kluczem strzałkami lub liniami.

Uwaga:

Przed rozdaniem grupom kopert zawierających ponumerowane paski papieru z wybranymi cytatami nauczyciel mówi uczniom, że ks. Jan Zieja miał nietuzinkowy wygląd; może to zafascynować uczniów. Nauczyciel wskazuje na podobieństwo księdza Jana Zieja do ks. Piotra Skargi i na potwierdzenie swych słów pokazuje uczniom reprodukcję obrazu Jana Matejki Kazanie Skargi:

https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/5/5c/Kazanie_Skargi_-_detail_of_Piotr_Skarga.jpg

Podczas opisywania wyglądu księdza nauczyciel posługuje się również innymi materiałami ikonograficznymi:

I. Zdjęcie ks. Jana Zieja – patrz str. 6.

II. Zdjęcie ks. Jana Zieja w mieszkaniu prof. Edwarda Lipińskiego, podczas spotkania członków KOR-u (zdjęcie o sygnaturze OK_004698, w zbiorach dostępnych na stronie: <http://www.foto.karta.org.pl>)

7.) Nauczyciel rozdaje grupom koperty zawierające cytaty zapisane na ponumerowanych paskach papieru. W kopercie przeznaczonej dla grupy nr 1 nauczyciel umieszcza 5 cytatów, zaś w kopertach przeznaczonych dla pozostałych grup umieszcza po 3 cytaty. Następnie prosi grupy o opracowanie podanego zagadnienia i przygotowanie na jego podstawie map mentalnych.

Zagadnienia dla poszczególnych grup:

Grupa 1. Jaki był ks. Jan Zieja? Opisz jego wygląd i cechy charakteru.

Słowo klucz do mapy mentalnej: Ojciec Jan.

Grupa 2. Działalność ks. Jana Zieja w opozycji w czasach PRL-u.

Słowo klucz do mapy mentalnej: Działalność opozycyjna.

Grupa 3. Ks. Jan Zieja i idea pacyfizmu oraz sprzeciw zabijaniu.

Słowa klucze do mapy mentalnej: Pacyfizm i obrona życia.

Grupa 4. Udział ks. Jan Zieja w akcji pomocy i ratowania Żydów.

Słowo klucz do mapy mentalnej: Pomoc Żydom.

8.) Każda z grup prezentuje swoją mapę mentalną, następnie uczniowie z pozostałych grup dzielą się swoimi spostrzeżeniami

TEKSTY I POLECENIA DLA GRUPY NR 1

Przeczytaj i przeanalizuj wypowiedzi na temat księdza Jana:

Wysoki, ascetycznie szczupły, o błękitnych oczach, orlich rysach i białej brodzie, przypomina proroka, który jakby zszedł z kart Starego Testamentu, albo jednego z prawosławnych „starców” opisywanych przez Dostojewskiego i innych wielkich Rosjan.

Jack Moskwa, *Moje spotkanie z Ojcem Janem. Wprowadzenie do książki - „Ks. Jan Zieja. Życie Ewangelią”* Spisane przez Jacka Moskwę, Editions du Dialogue, Paris 1991

Należał do największych polskich kaznodziei. Był podobny do ks. Piotra Skargi ze znanego obrazu Jana Matejki. Wysoki, z rozwianymi siwymi włosami, o chudej, pociągłej twarzy, gestykulujący.

Ks. Jan Twardowski, *Ludzie, których spotkałem - ks. Jan Zieja. „Ludzie, których spotkałem”*. Waldemara Smaszcz rozmowy z ks. Janem Twardowskim, Wydawnictwo Łuk, Białystok 2001

Odważnie głosił prawdę, zarówno wtedy gdy bronił aresztowanego prymasa Stefana Wyszyńskiego, jak i wówczas, gdy jako jeden z pierwszych publicznie mówił o Katyniu i agresji 17 września. I był jednocześnie człowiekiem pojednania, który w testamencie nakazał, by w czasie jego pogrzebu nie było żadnych przemówień, a tylko modlitwa o pokój między narodami całego świata, szczególnie o jedność braterską Polaków, Litwinów, Białorusinów i Ukraińców.

Prof. Feliks Koneczny, *Święci w dziejach narodu polskiego*

Według tych, którzy go znali, miał wyraz twarzy proroka i przypominał Piotra Skargę z obrazu Matejki. A jednocześnie był bardzo skromny. Szanował każdego człowieka bez względu na narodowość i wyznanie.

Św. Urszula Ledóchowska, *Ksiądz Zieja, to szaleniec Boży!*, [w:] Św. Urszula Ledóchowska, założycielka Zgromadzenia Urszulanek, Kronika Zgromadzenia

Naprawdę wielcy ludzie są skromni, w nim to było - nie chełpił się, nie chwalił się, nie wynosił się, że coś zrobił, że dokonał tego, czy tamtego... Nigdy nie mówił, że np. jak byłem na Polesiu, to zrobiłem to czy tamto... Uczył nas kochać Boga i ludzi. Uczył modlić się. Służył niezmiernie, zawsze z wielką godnością, a jednocześnie z prostotą i pogodną łagodnością. Dobry, przystępny dla dzieci i starszych, dla zdrowych i chorych, których często w domach odwiedzał i zaopatrywał na ostatnią drogę do wieczności.

S. Agnieszka Masłowska, *Nikt tak nie żegna człowieka. Rozmowa Tadeusza Rogowskiego z siostrą Agnieszką Masłowską, urszulanką*, maszynopis

Odpowiedz na następujące pytania:

- Jaki był Ojciec Jan?
- Jakie były cechy wyglądu zewnętrznego i charakteru Ojca Jana?
- Jakie były Jego mocne strony?

TEKSTY I POLECENIA DLA GRUPY NR 2**Przeczytaj i przeanalizuj wypowiedzi na temat księdza Jana:**

Jako sygnatariusz Komitetu Obrony Robotników, jednej z pierwszych jawnych organizacji opozycyjnych powstałych za „żelazną kurtyną”, ujął się za bitymi i prześladowanymi przez komunistyczną dyktaturę.

Prof. Feliks Koneczny, Świąci w dziejach narodu polskiego.

To on, ks. Zieja, należał do Komitetu Obrony Robotników i upominał się o prawa robotników wtedy, gdy wymagało to odwagi. Z tego powodu był szykanowany i cierpiał. To on - mówiły mi dzieci u Wizytek - jak patrzy, to uśmiecha się nie buzią, tylko oczami. W jego oczach maluchy odkrywały jakiś filuterny uśmiech, który wzbudzał zaufanie...

Abp Józef Życiński, Arcydzieła Bożego stworzenia - homilia abp. Józefa Życińskiego wygłoszona 16 marca 2005 roku, podczas uroczystości nawiedzenia w parafii Świętej Trójcy w Lublinie.

Kiedy ksiądz usłyszał, że przyszli po niego, po prostu nie otworzył drzwi i zaproponował, żeby je wzięli szturmem. Dodał, że takie przedwojenne, masywne, dębowe drzwi najlepiej chyba sforsować czołgiem, ale może wystarczy granat.

Wojciech Wiśniewski, Pustelnik albo prorok „Rzymianin z AK” - fragment artykułu o dr. Józefie Rybickim.

Odpowiedz na następujące pytania:

- Na czym polegała działalność ks. Jana Ziei w opozycji demokratycznej w latach PRL-u?
- W jakich działał organizacjach, z kim współpracował?
- W jaki sposób pomagał opozycjonistom?

Przeczytaj i przeanalizuj wypowiedzi na temat księdza Jana:

Kiedyś powiedział tak pięknie o miłosierdziu Boga - gdy rodzicom narodzi się dziecko i oboje się wpatrują w ten owoc swojej miłości, w to arcydzieło, i patrzą, razem oglądają z radością - a jak się ślicznie śmieje, jest podobne do mnie, do ciebie, do nas - cały zachwyty jest nad dzieckiem. Podobnie jest z każdym człowiekiem - nie myśl, że jesteś brzydki, nie myśl, że jesteś nieudany, bo Bóg cię stworzył, a skoro cię stworzył, to jesteś piękny. W jego oczach na pewno jesteś jedyny, niepowtarzalny. Gdyż Bóg się nie powtarza, nie robi kopii, robi oryginały. Pomyśl sobie, że się nad tobą zachwyca. Stawał w obronie życia poczętego, u niego piąte przykazanie brzmiało „Nie zabijaj nigdy nikogo”, wzywał i do trzeźwości. Z jego inicjatywy sierpień jest miesiącem trzeźwości. Znane jest jego orędzie z 1979 roku w którym zachęca do złożenia ofiary ze swych upodobań - „By ratować naród od biologicznego wyniszczenia się, by po świecie całym rozchodziła się opinia, że Polacy to naród trzeźwy, myślący, zdolny i pracowity”.

Prof. Feliks Koneczny, Święci w dziejach narodu polskiego.

Ks. Zieja, sam niezwykle uczulony na potrzeby bliźnich, proponował, by Mszę św. kończyć słowami: „Gdyby ktoś wiedział, że jakiś człowiek jest w potrzebie, niech to zgłosi do kancelarii parafialnej”. Jego bogactwem były zapłakane ludzkie oczy i skołatane serca.

Wspomnienia o. Jana Bartosa. Ciche dobro. „Słowo Powszechnie”, 16 -18 października 1992

Pewnego razu, jeszcze z kilkoma działaczami napisał petycję (ks. Jan Zieja, dopisek autora) do ONZ. Chciał, żeby zakazano handlu bronią. Czy to czysta utopia? Przecież istnieje embargo na handel narkotykami. Był też zdeklarowanym abolicjonistą. Zbigniew Romaszewski: To najważniejsza rzecz, której mnie nauczył: przekonania, że kara śmierci jest złem. Cokolwiek się wydarzy, w tym pozostanę mu wierny. Nie zabijaj, znaczy nie zabijaj.

Zbigniew Romaszewski

Odpowiedz na następujące pytania:

- W jaki sposób ks. Jan Zieja propagował idee pacyfizmu i nie zabijania?
- W jaki sposób zmanifestował swoją niechęć do granic pomiędzy krajami?

TEKSTY I POLECENIA DLA GRUPY NR 4

Przeczytaj i przeanalizuj wypowiedzi na temat księdza Jana:

Był wśród Żydów, narodu skazanego na zagładę, zarówno wtedy, gdy byli słuchaczami jego „chłopskiego gimnazjum” na Polesiu jak i wtedy, kiedy angażował się w „Żegocie”, organizacji pomocy Żydom.

Prof. Feliks Koneczny, Święci w dziejach narodu polskiego.

Takim mi pozostał w pamięci - z niebem w oczach, radością w twarzy. Do zajęć spowiednika i kwestarza dołączyło się wprędce ratowanie Żydów. Pomoc tym najniezwyklejszym stanowiąła wówczas obowiązek każdego katolika. Mało kto uchylał się od tego obowiązku, lecz podejście bywało różne. Przeciętny człowiek ratował Żydów z litości, z poczucia powinności chrześcijańskiej, uważając w duchu całą sprawę za ciężki dopust Boży. Ksiądz Jan inaczej. Ukrywał skazańców z radością, z miłością, jak ukochane rodzeństwo. Inni liczyli się ze swoimi możliwościami. „Możemy przyjąć najwyżej jedno dziecko...”. On nie liczył. Często nie miał gdzie nocować, gdyż swój pokój oddał paru rodzinom żydowskim.

Zofia Kossak-Szczucka, Letnich przeobrażał w gorących, „W Polsce Podziemnej. Wybrane pisma dotyczące lat 1939-1944 Słowo wstępne Władysław Bartoszewski, wybór i opracowanie Stefan Jończyk, Mirosława Pałaszewska”, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1999.

On mi powiedział, żebym się nie bał i żebym pomagał ludziom i że to byłaby forma mojej wdzięczności Panu Bogu za to, że mnie wyprowadził z Oświęcimia.

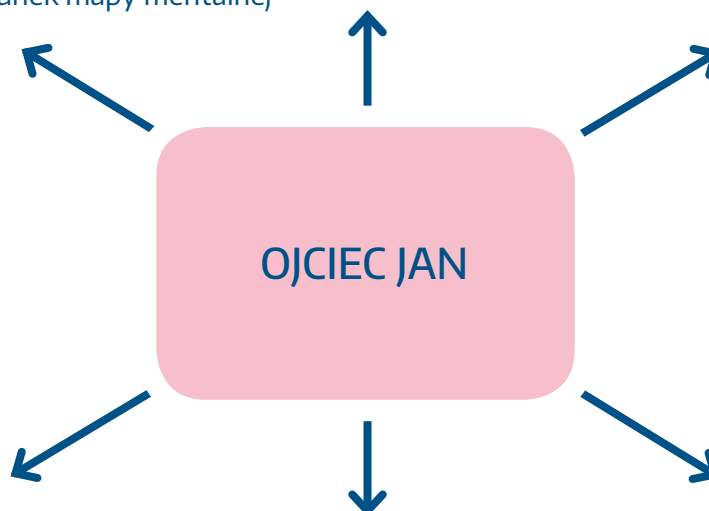
Władysław Bartoszewski, On mi powiedział, żebym się nie bał... Rozmawiał Marian Turski, „Polityka”, nr 47/2002

Odpowiedz na następujące pytania:

- W jaki sposób ks. Jan Zieja uczestniczył w akcji ratowania Żydów?
- W jakiej działał organizacji?
- Z kim współpracował?

ZAŁĄCZNIK NR 1

Przykładowy rysunek mapy mentalnej



LEKCJA DRUGA

1.) Nauczyciel rozdaje uczniom arkusze z mapami mentalnymi z poprzedniej lekcji. Informuje ich, że na tej lekcji zadaniem grup jest uzupełnienie map mentalnych z poprzedniej lekcji na podstawie filmu dokumentalnego pochodzącego z pakietu edukacyjnego Portrety Sprawiedliwych.

2.) Nauczyciel prosi uczniów, by zwrócili uwagę na to, że film podzielony jest na cztery części:

- Część 1. Postać ks. Jana Zieja.
- Część 2. Działalność opozycyjną ks. Jana Zieja.
- Część 3. Idea pacyfizmu i obrony życia.
- Część 4. Pomoc Żydom.

3.) Nauczyciel prosi uczniów, by wrócili do grup, w których pracowali na poprzedniej lekcji. W trakcie oglądania filmu każda z grup ma za zadanie zwrócić uwagę na słowa klucze:

- Grupa 1 – słowa klucze: Ojciec Jan
- Grupa 2 – słowa klucze: Działalność opozycyjna
- Grupa 3 – słowa klucze: Pacyfizm i obrona życia
- Grupa 4 – słowa klucze: Pomoc Żydom

4.) Po obejrzeniu filmu, nauczyciel prosi każdą z grup o uzupełnienie swojej mapy mentalnej.

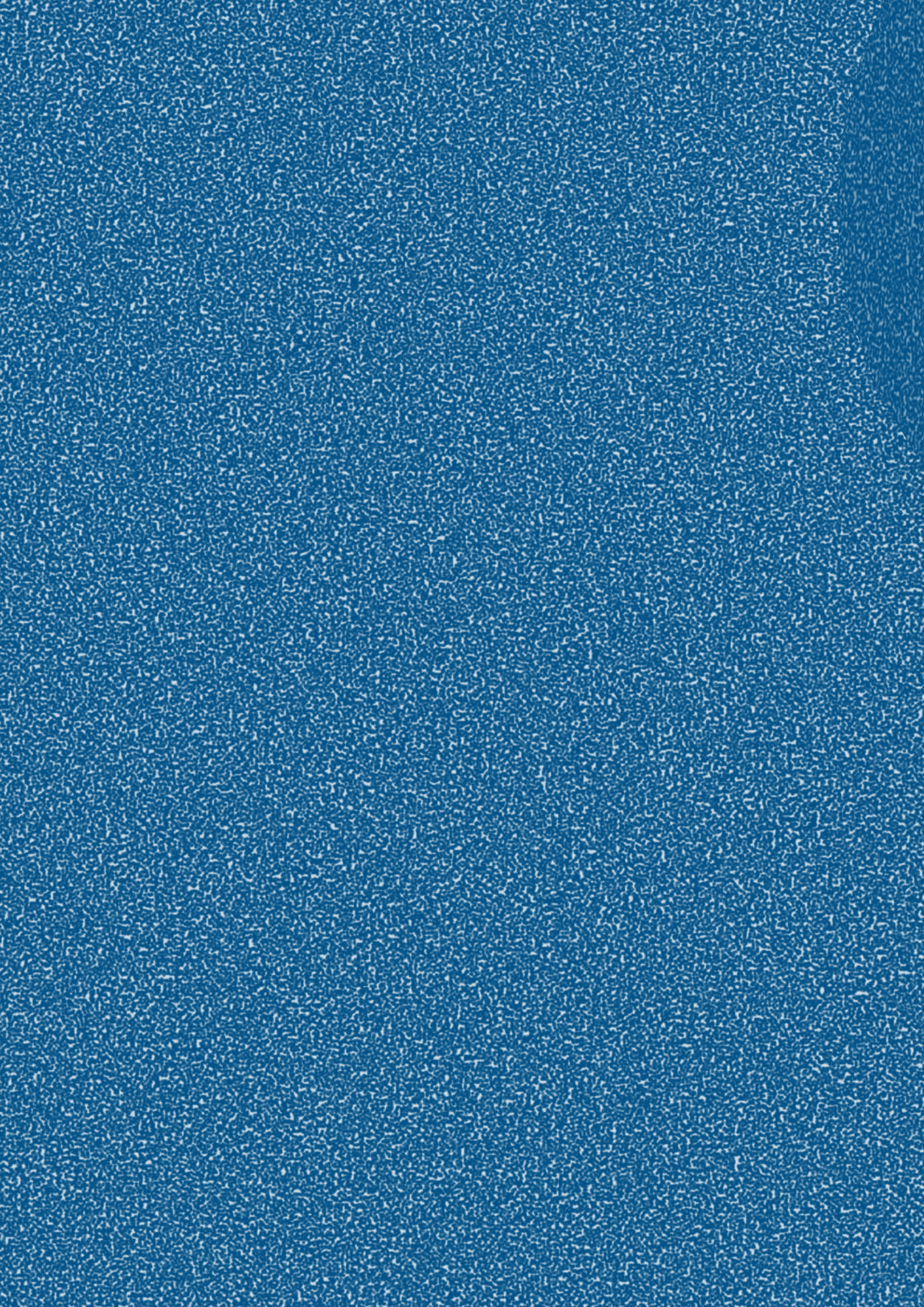
Nauczyciel zadaje pytanie, na ile obejrzany film przybliżył uczniom postać i działalność księdza Jana Zieja.

5.) Nauczyciel prosi, aby każda grupa przedstawiła swoją mapę mentalną, a uczniowie z pozostałych grup ustosunkowali się do każdej z prezentacji.

6.) Nauczyciel proponuje uczniom dyskusję na następujące zagadnienia:

- Czy znacie ludzi kierujących się podobnymi wartościami co ks. Jan Zieja? Jakie wspólne cechy charakteru łączyły ich z Ojcem Janem?
- Za co najbardziej cenicie Ojca Jana?
- Czy gdyby to było możliwe, chcielibyście, aby Ojciec Jan był Waszym przyjacielem? W czym mógłby Wam pomóc?
- Czy zgadzacie się z wypowiedzią anonimowej osoby, który przed wojną w Radomiu napisała na drzwiach mieszkania ks. Jana: Tu mieszka dobry ksiądz. Jaki inny napis moglibyście umieścić na drzwiach jego mieszkania?

7.) Na zakończenie lekcji nauczyciel podsumuje dyskusję. Pyta uczniów, które z głoszonych przez księdza wartości wydają się dziś uniwersalne i ponadczasowe.



SZKOŁA ŚREDNIA

W DUCHU I PRAWDZIE – PRZESŁANIE ŻYCIA KS. JANA ZIEI

Scenariusz lekcji historii dla szkół średnich

AUTOR

Magdalena Frąckiewicz-Wiśnioch

CZAS:

2 x 45 minut

GRUPA DOCELOWA

uczniowie szkół średnich

MATERIAŁY I ŚRODKI DYDAKTYCZNE

film „W duchu i w prawdzie”, 1992,
scenariusz i realizacja: Krystyna
Mokrosińska i Jacek Moskwa, 42 mi-
nuty, produkcja TVP S. A.

ŹRÓDŁA INTERNETOWE

<http://www.zieja.ovh.org/>

[http://www.polskieradio.pl/39/156/
Artykul/1589049,Ks-Jan-Zieja-
%E2%80%93-prorok-piatego-przykazania](http://www.polskieradio.pl/39/156/Artykul/1589049,Ks-Jan-Zieja-%E2%80%93-prorok-piatego-przykazania)

CELE OGÓLNE LEKCJI

- pokazanie postaci ks. Jana Ziei jako kapłana i człowieka,
- charakterystyka systemu wartości człowieka wierzącego w XX wieku.

CELE SZCZEGÓŁOWE LEKCJI

- opracowanie biografii księdza Ziei na tle wielkich wydarzeń historycznych XX w.,
- analiza stosunku ks. Ziei do dylematów moralnych XX w.,
- próba odpowiedzi na pytanie: dlaczego ks. Zieja był i czy wciąż jest autorytetem moralnym?

PLANOWANE UMIEJĘTNOŚCI ZDOBYTE PRZEZ UCZNIÓW

- analiza tekstów źródłowych i filmu jako źródła historycznego,
- wnioskowanie na podstawie źródeł i ich interpretacji,
- formułowanie wypowiedzi.

METODY I FORMY PRACY

- praca ze źródłem ikonograficznym (film dokumentalny),
- dyskusja, praca w grupach,
- wykorzystanie źródeł internetowych.

FORMA PRACY:

Praca z użyciem tekstów źródłowych.

1.) Nauczyciel wyjaśnia temat lekcji i przedstawia wstępnie postać księdza Jana Ziei.

2.) Nauczyciel prosi uczniów, aby zapoznali się z biografią ks. Ziei (na podstawie załącznika nr 1 lub materiałów na stronach internetowych) i o wypisanie najważniejszych wydarzeń z życia księdza. Uczniowie (mogą to zrobić w grupach lub parach) zapisują na kartkach nazwy tych wydarzeń, a potem na prośbę nauczyciela umieszczają je na osi chronologicznej (narysowanej na tablicy lub przygotowanej w innej formie). Uczniowie powinni uzasadnić swój wybór.

3.) Nauczyciel przygotowuje klasę do seansu, dzieląc uczniów na 5 grup i przedstawiając im zadania (załącznik nr 2). Stawia też uczniom następujące zadania ogólne:

- Wybierz słowa ks. Ziei, które mogą, według Twojej opinii, być mottem filmu.
- Wybierz wydarzenie z życia księdza Ziei lub jego myśl, która wywarła na Tobie największe wrażenie.

4.) Projekcja filmu. Po projekcji uczniowie wykonują zadania do filmu. Uczniowie przygotowują wypowiedź, a następnie przedstawiają ją klasie. Jako pierwszy wyniki swojej pracy prezentuje zespół, który miał za zadanie przyrzeć się osobom wypowiadającym się w filmie

5.) Nauczyciel podsumowuje wypowiedzi uczniów i przechodzi do pytania o motto filmu. Propozycje uczniów są zapisywane na tablicy, a następnie porównywane z tytułem filmu *W duchu i prawdzie*. W dyskusji mającej na celu wskazanie najbardziej trafnego sformułowania uczniowie mogą odwołać się do tego, co najbardziej poruszyło ich w filmie.

6.) Nauczyciel zadaje pracę domową: Odpowiedz na pytanie: Czy postać księdza Jana Ziei może być zaliczona do polskiego panteonu bohaterów narodowych? Swoją odpowiedź uzasadnij.

ZAŁĄCZNIK NR 1

Ks. Jan Zieja (1897-1991)

Jan Zieja urodził się w 1897 roku w opoczyńskiej wsi Osse. Swoją edukację rozpoczął w wieku kilku lat - najpierw w domu, potem na plebani, zaś od 1907 roku w szkole w Warszawie. Mając 18 lat wstąpił do seminarium duchownego w Sandomierzu. Po święceniach kapłańskich rozpoczął studia teologiczne w Warszawie, które jednak przerwał, by zgłosić się do wojska w maju 1920 r. Podczas wojny polsko-bolszewickiej ks. Jan Zieja zrozumiał, że przykazanie „Nie zabijaj” oznacza dla niego „Nigdy i nikogo”. Po wojnie kontynuował studia, lecz zrezygnował z pisania pracy doktorskiej. W 1923 roku został pierwszym kapelanem tworzącego się w Laskach Zakładu dla Ociemniałych. Przewrót Majowy roku 1926 utwierdził go w postawie pacyfistycznej, którą zmanifestował poprzez odbycie pieszej pielgrzymki do Rzymu. Wyruszył w nią bez pieniędzy i paszportu, jednak podróży nie ukończył.

Pragnąc życia ubogiego oraz pełnego miłości do bliźnich, rozpoczął nowicjat u kapucynów w Nowym Mieście nad Pilicą. Zakon ten również nie sprzyjał realizacji jego ideałów, postanowił go więc opuścić. Następnie przeniósł się na Polesie do diecezji pińskiej biskupa Zygmunta Łozińskiego. Ze względu na swe ewangeliczne ubóstwo został skierowany do biednej parafii w Łohiszynie. Ks. Jan Zieja bardzo dobrze poznał potrzeby tamtejszych mieszkańców, dlatego biskup powierzył mu stworzenie sieci placówek charytatywnych. Po śmierci b. Zygmunta Łozińskiego rozpoczął dwuletnie studia judaistyczne na Uniwersytecie Warszawskim. Włączył się również w działalność Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici”. Łączyły ich podobne poglądy na sprawy społeczne oraz wyczulenie na ludzką krzywdę. Po studiach rozpoczął współpracę z matką Urszulą Ledóchowską, która na Polesiu pragnęła rozszerzyć apostołsko-oświatową działalność swego zgromadzenia. Chciała założyć m.in. sieć ochronek, szkół i punktów pomocy dla najbiedniejszych. Ksiądz Jan Zieja miał tam służyć jako duszpasterz objeżdżający te ośrodki.

Gdy wybuchła II wojna światowa, poszedł od wojska i objął funkcję kapelana Pułku Strzelców Poleskich. Po kapitulacji pozostał z rannymi żołnierzami, by pod koniec listopada rozpocząć pracę w Zakładzie dla Ociemniałych w Laskach. Współpracował także z Radą Pomocy Żydom „Żegota” oraz został naczelnym kapelanem „Szarych Szeregów”, a potem Komendy Głównej Armii Krajowej oraz Batalionów Chłopskich. Podczas Powstania Warszawskiego ks. Jan Zieja nosił pseudonim „Rybak” i służył posługą duszpasterską. Po upadku Powstania z obozu w Pruszkowie udał się do Lasek.

Po wojnie pracował w parafii w Słupsku, którą musiał opuścić ze względu na prześladowania przez władze komunistyczne. Za sprawą prymasa Stefana Wyszyńskiego udał się do Warszawy, gdzie został kapelanem Sióstr Wizytek na Krakowskim Przedmieściu. Msze odprawiane przez niego stanowiły dla warszawskiej inteligencji rodzaj duchowego drogowskazu w czasach komunizmu. Ze względu na swą działalność duszpasterską musiał opuścić Warszawę w 1954 roku. Od 1957 roku był wykładowcą na Wyższym Seminarium Duchowym w Drohiczyźnie nad Bugiem. Po swej tułaczce trwającej do 1963 osiadł w końcu jako kapelan Sióstr Urszulanek w Warszawie, gdzie oddawał się przede wszystkim pracy literackiej i duszpasterskiej. W tym czasie napisał m.in. memoriał dotyczący Piątego Przykazania oraz nauczył się szwedzkiego zafascynowany postacią sekretarza generalnego ONZ Daga Hammarskjölda, by móc przetłumaczyć jego książkę „Drogowskazy”. Mimo podeszłego wieku w roku 1976 był jednym z członków założycieli Komitetu Obrony Robotników. Zarządzał finansami KOR-u,

lecz stał się przede wszystkim autorytetem moralnym dla jego członków. Mimo spięć między nim a hierarchiami kościelnymi uważał, że idea KOR-u, czyli obrona pokrzywdzonych w jawnej i pacyfistycznej formie, jest ucieleśnieniem Ewangelii. W późniejszych latach był również sympatykiem NSZZ „Solidarność”.

Otrzymał w ciągu swego życia liczne odznaczenia, zarówno kościelne, jak i państwowe. Za udział w wojnie polsko-bolszewickiej został podniesiony do rangi podpułkownika oraz odznaczony Krzyżem Walecznych. Za swą działalność w trakcie Powstania Warszawskiego otrzymał Warszawski Krzyż Powstańczy, a także Krzyż Komandorski Orderu Polonia Restituta. Ks. Jan Zieja zmarł 19 października 1991 roku. Nabożeństwo za zmarłego odprawił Prymas Polski kard. Józef Glemp. Został pochowany na cmentarzu w Laskach. Okres od 19 października 1996 roku do 19 października 1997 roku ogłoszono Rokiem Pamięci Ojca Jana Zieja.

Biogram pochodzi z projektu Portrety Sprawiedliwych zrealizowanego przez uczniów warszawskich szkół średnich: Katarzynę Bąkowską, Irenę Gostkiewicz, Wiktorię Mylik, Sylwię Giermakowską, Aleksandrę Kurczewską, Emilię Przystawko, Michała Szyszko, Martę Karpowicz.

ZAŁĄCZNIK NR 2

Zadanie dla grupy 1

Oglądając film, zwróćcie uwagę na osoby wypowiadające się na temat swoich kontaktów z ks. Zieją. Wypiszcie ich nazwiska, a po projekcji spróbujcie odnaleźć (dzieląc się pracą) informacje biograficzne dotyczące tych osób. Przedstawcie je klasie, podając podstawowe dane takie jak czas życia, funkcje pełnione w przeszłości i współcześnie, poglądy, miejsce i czas spotkania z ks. Janem Zieją.

Zadanie dla grupy 2

Oglądając film, zwróćcie uwagę na poglądy księdza Jana Zieja dotyczące jego stosunku do Kościoła, episkopatu i wiernych. Swoje uwagi przedstawcie klasie w formie krótkiej wypowiedzi (ok. 1-2 minut).

Zadanie dla grupy 3

Oglądając film, zwróćcie uwagę na poglądy księdza Jana Zieja dotyczące jego stosunku do „sąsiadów”: Niemców, Litwinów, Ukraińców, Białorusinów i Rosjan. Swoje uwagi przedstawcie klasie w formie krótkiej wypowiedzi (ok. 1-2 minut).

Zadanie dla grupy 4

Oglądając film, zwróćcie uwagę na poglądy księdza Jana Zieja dotyczące podstawowych kwestii moralnych takich jak dobro – zło, życie – śmierć. Swoje uwagi przedstawcie klasie w formie krótkiej wypowiedzi (ok. 1-2 minut).

Zadanie dla grupy 5

Oglądając film, zwróćcie uwagę na poglądy księdza Jana Zieja dotyczące jego stosunku do „wroga” podczas wojen, w jakich brał udział, pełniąc funkcję kapłana wojskowego. Swoje uwagi przedstawcie klasie w formie krótkiej wypowiedzi (ok. 1-2 minut).

KSIĄDZ ZIEJA – MÓJ IDOL?

Scenariusz lekcji języka polskiego dla szkół średnich

AUTOR

dr Anna Kubicka-Płodzich

CZAS PRACY

2 x 45 minut

GRUPA DOCELOWA

uczniowie szkół średnich

MATERIAŁY I ŚRODKI DYDAKTYCZNE

film „W duchu i w prawdzie”, 1992, scenariusz i realizacja: Krystyna Mokrosińska i Jacek Moskwa, 42 minuty, produkcja TVP S. A.

źródła internetowe:

<http://www.zieja.ovh.org>

POTRZEBNY SPRZĘT I POMOCE DYDAKTYCZNE:

komputer z projektorem, kartki i flamastry.

NAJWAŻNIEJSZE POJĘCIA I ZAGADNIENIA:

idol, autorytet, moralność, prawda, homo viator

WSKAZÓWKA METODYCZNA:

Nauczyciel wcześniej zapowiada klasie, że bohaterem następnej lekcji będzie ks. Jan Zieja, zaś problematyka zajęć dotyczyć będzie naszych idoli i autorytetów; zachęca także uczniów do przyniesienia zdjęć osób przez nich podziwianych oraz napisania kilku informacji o nich.

CELE DYDAKTYCZNE:

- przybliżenie sylwetki ks. Jana Zieja,
- ukazanie roli autorytetu we współczesnym świecie,
- uświadomienie uczniom różnicy między idolem a autorytetem

CELE SZCZEGÓŁOWE:

- uczeń dowiaduje się, kim był ks. Jan Zieja i jaką rolę odegrał w historii Kościoła i Polski,
- uczeń potrafi mówić o swoich idolach i autorytetach, wskazując na różnice semantyczne między tymi pojęciami,
- uczeń umie udzielić odpowiedzi na pytanie: „Czy ks. Zieja może być moim idolem/autorytetem?”
- uczeń umie wyciągać wnioski na temat życia i działalności duszpasterskiej ks. Zieja.

CELE WYCHOWAWCZE:

- uświadomienie uczniom znaczenia autorytetów w życiu człowieka,
- budzenie pragnienia naśladowania pozytywnych cech autorytetu.

PRZEBIEG LEKCJI

1.) Krótka pogadanka na temat doprecyzowania pojęcia idol. Uczniowie wymieniają różne cechy idola, a nauczyciel zapisuje je na tablicy.

2.) Uczniowie prezentują zdjęcia swoich idoli lub piszą krótkie informacje na ich temat.

3.) Nauczyciel prosi kilku uczniów, aby umotywowali wybór swojego idola.

4.) Uczniowie uświadamiają sobie, czy cechy charakteru swojego idola tylko im się podobają, czy też starają się je naśladować.

5.) Następuje podsumowanie wyników dyskusji, podczas którego nauczyciel podaje poniższe definicje idola ze Słownika Języka Polskiego PWN:

- «osoba będąca obiektem czyjegoś szczególnego podziwu, graniczącego z kultem»
- «wyobrażenie bóstwa będące przedmiotem kultu» (znaczenie antyczne)

UWAGI METODYCZNE:

W czasie prezentacji idoli nauczyciel będzie mógł zorientować się, jaki mają one wpływ na uczniów, dlatego powinien powstrzymać się od krytyki, aby nie zniweczyć otwartości uczniów (wskazane jest, by nauczyciel wynotował pozytywne i negatywne cechy poszczególnych idoli w czasie prezentacji tak, by powrócić do nich po omówieniu roli autorytetu. Wówczas nauczyciel będzie miał okazję podkreślić pozytywne cechy idoli, a ostrzec przed negatywnymi).

6.) Nauczyciel zachęca do próby udzielenia odpowiedzi na pytanie: Kim jest autorytet? Rozpoczyna się krótka dyskusja mająca na celu wyłonienie podstawowych cech autorytetu. Cechy wymienione przez uczniów są

na bieżąco zapisywane przez nauczyciela na tablicy.

7.) Podsumowanie dyskusji w formie próby skonstruowania definicji pojęcia autorytetu:

- **Autorytet** - człowiek budzący zaufanie, będący ekspertem w jakiejś dziedzinie albo wyrocznią w sprawach moralnych, cieszący się poważaniem i mający wpływ na zachowania i myślenie innych ludzi
- **Autorytet moralny** - osoba, instytucja lub pismo, które mają wpływ na opinię społeczną, cieszą się popularnością i poważaniem, gdyż reprezentują wartości lub treści akceptowane przez określoną grupę ludzi

8.) Uświadomienie uczniom, że w każdym młodym człowieku istnieje potrzeba odnalezienia autorytetu i pragnienie naśladowania go. Takim autorytetem może być rodzic, nauczyciel, osoba publiczna, ktoś, kogo się ceni. Natomiast dla współczesnego człowieka, pełnego niepokoju, ciągle poszukującego prawdy takim autorytetem moralnym może być ks. Jan Zieja.

9.) Odczytanie fragmentów kazań ks. J. Zieja (załączniki 1 i 2) oraz prezentacja wybranych fragmentów filmu Krystyny Mokrosińskiej i Jacka Moskwy W duchu i prawdzie (1997).

10.) Praca w grupach: elementy debaty oxfordzkiej:

GRUPA 1

Dlaczego współczesny, młody człowiek nie potrafi przyjąć autorytetu ks. Jana Zieja?

GRUPA 2

Dlaczego ks. Jan Zieja może być prawdziwym autorytetem dla współczesnego nastolatka?

11.) Prezentacja mini-debaty

12.) Rozmowa o autorytecie na przykładzie osoby ks. Ziei, o tych cechach, które uczniowie chcieliby u niego naśladować oraz zachęcenie ich do kształtowania tych cech w procesie budowania poczucia własnej wartości.

13.) Uzmysłwienie uczniom, że dla rozwoju człowieka potrzebny jest autorytet, ponieważ idole nie wystarczają, a ponadto prezentują czasami cechy negatywne, takie jak brutalność, agresja, brak norm moralnych itp. (na podstawie porównania cech wypisanych w trakcie dyskusji na tablicy).

14.) Praca w grupach nad stworzeniem plakatu promującego autorytet lub (czy w potocznym rozumieniu słowa) – idola współczesnej młodzieży, którym może być ks. Jan Zieja. Plakat poprzez swoją treść, symbolikę, ale i sam koncept ma prezentować przede wszystkim niezłomną postawę ks. Ziei, jego charyzmę, umiejętność przekonywania i „bliiskość duchową” z młodzieżą.

15.) Prezentacja prac plastycznych.

PODSUMOWANIE:

- przypomnienie pojęcia homo viator w kontekście potrzeby poszukiwania autorytetów przez młodych ludzi, zwłaszcza w okresie dojrzewania, wkraczania w świat dorosłych,
- udzielenie odpowiedzi na pytanie: czy ks. Jan Zieja może być dla mnie idolem?

ZAŁĄCZNIK NR 1

Niesłusznie sądzimy, że pierwsi chrześcijanie, uczniowie Chrystusa, apostołowie, ludzie żyjący w czasach, gdy Chrystus żył na ziemi, byli bliżej prawdy, że była im dostępniejsza. Nie jest tak. Chrystus powiedział do apostołów: "Wiele jeszcze mógłbym wam powiedzieć, ale tego teraz nie zniesiecie. Ale przyślę wam Pocieszyciela, który z mojego weźmie, a wam opowie" (por. J 16, 12-14). Przez to Chrystus chciał wyrazić, że uczniowie nie są przygotowani na przyjęcie całej prawdy, że prawda jest przed nimi; stopniowo, od prawdy do prawdy Duch Święty-Pocieszyciel będzie ich oświecał i prowadził, aż ludzkość będzie zdolna, dojrzeje do przyjęcia całej prawdy.

Dążmy do prawdy w całym naszym życiu, usuwajmy zeń zakłamanie, fałsz. Tylko w czystym powietrzu prawdy wszystko żyje i się rozwija (...).

Prawda tworzy nas, wymaga od nas odwagi, siły do stawienia oporu w jej obronie. Boimy się chwili krytycznej, aby nam nie zabrakło tej siły, tej odwagi. Ale na próżno się lękamy. Gdy nas, czy naszych bliskich, ukochanych, prowadzą od urzędu do urzędu, badają, męczą, na próżno się o nich boimy: oni wiedzieli, co mówić, jak się zachować wobec swych dręczycieli, wiedzieli, bo tam są, bo zostali w murach kaźni (...).

(Rekolekcje wielkopostne, Kaplica Sióstr Urszulanek Serca Jezusa Konającego, Warszawa, 26 marca 1943 r.)

ZAŁĄCZNIK NR 2

Czym jest człowiek wobec świata olbrzymiego, którego końca nie widać? Jest drobnutką częścią w tym wszechświecie. Nie było mnie - jestem - i nie będzie mnie. To jest stawanie w prawdzie. A gdy pomyślę, że ten wielki wszechświat jest bezgrzeszny, czysty, a ja? Mam ochotę powiedzieć, że choć jestem małym, ale duchem przenikam ten wielki świat.

Ale cóż - taki człowiek niby wielki, a co zrobił? Zgrzeszył! Niby taki mądry, a taki głupi, bo przeciwko Bogu powstał. Ten świat pełni posłusznie wolę Bożą, choć nie ma rozumu, a tyś z tym swoim rozumem, oświecony, coś zrobił? Ileś razy się przeciwko woli Bożej buntował, przeciwko Bogu zwracał, Bogu sprzeciwiał?

(...)

Jakiegokolwiek dobro, które nam się udało kiedyś zrobić, to wszystko mamy od Boga. Każde światło jest ze słońca, a każda odrobina dobra, która jest w nas, choćby dokonana z wolnej naszej woli, to jest tylko z Boga. On źródłem tego światła, piękna, dobra i mocy.

Jeśli człowiek tak stanie wobec Boga w prawdzie, to będzie mówił: „Człowieku, cóż masz w sobie, czegoś by nie wziął z Boga? A jeśliś wziął, to czego się pysznisz?

(...)

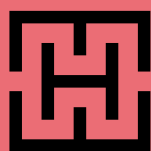
Każdy człowiek, to tajemnica, którą tylko Bóg sam przenika i On tylko wie, co ten człowiek wart. Jeśli kochamy prawdę, nigdy nie będziemy mieli prawa poczuć się choć odrobinę lepsi, niż ten brat nasz, którego wieszają. Tylko Bóg jeden może to zważyć i osądzić, bo On wie na co stać tego złodzieja, ile on otrzymał, a ile dał i mógł dać w tych warunkach. Tylko Bóg jeden to wie.

Świętych nie przygnębiało i nie zasmucało widzenie prawdy, bo widzieli nad sobą Boga Wiekuistego, Jemu się całkowicie powierzali i Jego miłosierdzie było nad nimi.

(Kazanie o pokorze ze strony internetowej: <http://www.zieja.ovh.org>)

Dom Spotkań z Historią (DSH) jest instytucją kultury m.st. Warszawy. Zajmujemy się historią Europy Środkowo-Wschodniej w XX wieku. Organizujemy wystawy, dyskusje, cykle spotkań varsavianistycznych, pokazy filmów fabularnych i dokumentalnych, warsztaty edukacyjne, promocje książek, seminaria i konferencje. Prowadzimy działalność wydawniczą, a w naszej księgarni jest szeroki wybór książek dotyczących XX wieku. W Mediotece gromadzimy i opracowujemy wspomnienia świadków historii (Archiwum Historii Mówionej DSH i Ośrodka KARTA) oraz digitalizujemy zdjęcia, dokumenty i filmy. Pokazujemy historię, wykorzystując różnorodne, nowoczesne formy przekazu; z DSH współpracują młodzi twórcy i kuratorzy, którzy przygotowują instalacje artystyczne, happeningi, akcje miejskie, wydarzenia parateatralne. Przedstawiamy najważniejsze wydarzenia XX wieku, historię społeczną, ciekawe biografie, niezwykle losy zwykłych ludzi.

Zapraszamy na naszą stronę www.dsh.waw.pl



**Dom
Spotkań
z Historią**

**Instytucja Kultury
m.st. Warszawy**

